



Pomoc po pożarze dla Ani, Kamilki i Gabrysi

Dzień 14.10 był słoneczny. Nic nie zapowiadało tragedii, która niebawem miała nadejść. Ania, samotna mama dwójki dziewczynek, wyszła do pracy, córki - Gabrysia i Kamila, do szkoły, w domu została Babcia... Za kilka godzin wydarzył się dramat, który na zawsze zmienił przyszłość...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/4bd5a3>

